

# Zapomniana

Ponad 80 lat temu w Gminie Stare Babice uruchomi



*Budynek stacji nadawczej i to co z niego dziś pozostało.*

**17 listopada 1923 r. na terenie gminy Stare Babice uruchomiono Transatlantycką Stację Radiotelegraficzną. Jedną z największych tego typu w ówczesnej Europie. Radiostacja umożliwiła łączność międzykontynentalną. Już w dniu jej uruchomienia prezydent Stanisław Wojciechowski wymienił depesze z Prezydentem Stanów Zjednoczonych.**

Głos polski – swobodny, niczem nie skrępowany płynąć od-tąd może poprzez oceany. Polska uzyskała możliwość swobodnego komunikowania się z całym światem – donosiła Gazeta Poranna z 18 listopada 1923 r. Dziesięć wież o wysokości 128-miu metrów każda wznosi się dumnie ku górze – owoc pracy polskiego robotnika i polskiego inżyniera.

Radiostacja oprócz wież posiadała również zabudowania techniczne. W budynku radionadawczym wyróżniającym się wy-strojem elewacji znajdowały się dwa nadaj-niki o łącznej mocy 400 kW. W innym była



elektrownia wyposażona w generator o mocy 500 kW, silnik dieslowski z prądnicą oraz bateria akumulatorów. Wszystkie obiekty usytuowano w pasie o długości blisko 4 km rozciągającym się od dzisiejszej ul. Hubala Dobrzańskiego w Latchorzewie w kierunku pn- wsch. do Wawrzyszewa. Jeszcze dziś, 81 lat od powstania tego obiektu, po kataklizmie II wojny światowej, widoczne są w lesie bemowskim resztki budynków, betonowe podstawy wież i budki wartownicze z napisem „Czuwaj”. Leśna droga, po której jeżdżą z upodobaniem rowerzyści jest fragmentem dawnej wewnętrznej drogi radiostacji.

Prace przy budowie tego obiektu rozpoczęto wiosną 1922 r. Warszawska firma „Towarzystwo Przemysłu Metalowego K. Rudzki i Ska” postawiła 10 masztów. Każdy wsparty był na 4 solidnych fundamentach betonowych. Obok nich ustawiono cewki antenowe na izolatorach. Anteny i urządzenia nadawcze systemu Aleksandersona sprowadzono ze St. Zjednoczonych, a ich montażem zajęli się producenci „Radio Corporation of America”. Pozostałe prace przeprowadziły polskie firmy. Łączny koszt tej

inwestycji oszacowano wówczas na 2 mln dolarów!

Radiostacja składała się z trzech części: stacji nadawczej usytuowanej na terenach tzw. dawnego fortu, stacji odbiorczej w Grodzisku Mazowieckim i biura operacyjnego przy ul. Fredry, gdzie depesze były nadawane i przyjmowane. Biuro wyposażone było w ówczesne najnowocześniejsze maszyny samopiszące, notujące 400 liter na minutę.

Długim szeregami samochodów i powozów dążono wczoraj w południe na uroczysty akt poświęcenia radiostacji polskiej, wzniesionej na terenach pofortecznych przy forcie IIa. Prowadzą tam z Warszawy dwie drogi: przez wieś Powązki i fort Bema, oraz druga przez drogę Górczewską i kolonię Gorce – „Kurier Warszawski”

Na uroczystość przybyli oprócz Prezydenta Rzeczypospolitej ministrowie: Kiernik, Szydłowski, generałowie: Szepetycki, Rozwadowski, Żeligowski, marszałkowie: Trąpczyński i Rataj oraz wielu innych gości wraz z ks. biskupem Gallem i osobami ze świata dyplomacji, przemysłu i handlu.

– W ogólnym rozwoju komunikacji telegraficznej, radiotelegraf wobec zdumiewających postępów w tej dziedzinie wysunął się na czoło w tym stopniu, że Polska acz walczy jeszcze z trudnościami finansowymi uznała za niezbędnie konieczne nie pozostać w tyle po za innymi kulturalnymi państwami świata i przystąpiła do stwo-



*Od lewej: Jadwiga Dąbalańska, Regina Świątkowska, w krawacie w paski Mieczysław Świątkowski. Kim są pozostałe osoby?*

# a Rocznic

ono jedną z największych radiostacji na świecie!

zenia środka komunikacyjnego, któryby ją zbliżył pokojowo do całej rodziny narodów kulturalnych. Potrzebę tej stacji rząd wyczuł i zadekretował jeszcze w r.1919. Korzystając z fachowych wskazówek i pomocy amerykańskich techników tudzież posługując się własnymi siłami zdołaliśmy dzieło doprowadzić do końca...-powiedział podczas otwarcia minister poczt i telegrafu Jan Moszczeński.

- Gdy miliony obywateli polskich rozrzuconych po świecie poznają łatwość i szybkość, z którą porozumieć się mogą ze swoimi bliskimi, których pozostawili w kraju, pewny jestem, że nastąpi szybki rozwój stałej komunikacji tym samym uwieńczając wielkie nadzieje pionierów tego wielkiego dzieła. (Czyżby przeczucie dotyczące Internetu?)



Stacja warszawska należy do najsilniejszych i najlepiej technicznie wyposażonych na świecie. Można rzec według tego co stwierdzono z całą precyzją przy odbieraniu wiadomości przez tę stację do Nowego Jorku, porównując prace stacji warszawskiej z innymi wielkimi stacjami w Europie, że Radiostacja Warszawska zajmuje pierwsze miejsce w szeregu radiostacji świata...Głos polski docierając do wszystkich części świata będzie najlepszym świadectwem i odzwierciedleniem chwały i postępu Waszej Ojczyzny- powiedział dyr. Radio Corporation p. Nally

Pracę Radiostacji nadzorował Urząd Radiotelegraficzny Transatlantyki, który pod



Tak dziś wyglądałyby maszty radiostacji, gdyby nie wysadzili ich hitlerowcy. Rekonstrukcja komputerowa - Dariusz Śladowski.

koniec 1933 r. wszedł w skład nowo utworzonego Urzędu Telekomunikacyjnego. Od 1935 r. znów działał samodzielnie jako Urząd Radiotelegraficzny Babice (od 1936 r. UR Boernerowo).

W 1932 r. rozpoczęto instalowanie kolejnych nadajników wyprodukowanych przez Państwowe Zakłady Tele- i Radiotechniczne. Od połowy 1938 r. dwa z nich znalazły się w koszarach Fortu Babice, na którego terenie stanęły również nowe maszty antenowe. Stąd transmitowano audycje Polskiego Radia, których odbiorcą była Polonia.

W 1932 r. z inicjatywy ministra poczt i telegrafów Ignacego Boenera na wschodniej części gruntów stacji nadawczej ruszyła budowa osiedla resortowych domów mieszkalnych, które nazwano Osiedlem Łączności Babice, przemianowanym w 1936 r. na Boernerowo. Od października 1934 r. można było dojechać tam tramwajem...

Radiostacja działała do 8 września 1939 r. Mimo dramatycznej obrony tego miejsca przez 3 batalion 26 Pułku Piechoty oraz 5 baterię 54 Pułku Artylerii i bohaterskiej postawy dowódcy mjr. Jacka Decowskiego pod koniec września Niemcy zajęli

teren Stacji Nadawczej. Podczas wojny wykorzystywali ją podobno do łączności z U-Bootami pływającymi na Atlantyku. Jesienią 1944 r. na jednym z masztów wybudowali opancerzone stanowisko obserwacyjne, z którego dyżurni przekazywali meldunki o ruchach wojsk na prawym brzegu Wisły. 16 stycznia 1945 r. hitlerowcy wysadzili wszystkie maszty i zniszczyli zabudowania techniczne. Po wojnie konstrukcje pocięto i wywieziono w nieznanym kierunku.

Radiostacja Babice była jednym z największych tego typu obiektów na świecie. Dziś można by ją porównać do węzła internetowego. Jej działanie oddało nieocenione usługi dla całego kraju. Może napawać nas dumą, że informacje wysyłane w świat kierowano właśnie stąd, z naszej gminy...

W publikacji wykorzystaliśmy informacje zawarte w Rzeczypospolitej, Gazecie Porannej, Kurierze Warszawskim i Kurierze Porannym z listopada 1923 r. i w artykule Przemysława Boguszewskiego. Jednak główną inspiracją do napisania tego artykułu były rozmowy i materiały zebrane przez Pana Dariusza Śladowskiego, któremu serdecznie dziękujemy.

**Marcin Łada**  
**Aneta Kofaczyńska**



Pozostałości podstaw masztów można znaleźć tuż przy ścieżce rowerowej.